

15. Powiedział pan, że osoba powinna być zaszczepiona taką samą szczepionką. Czy to nie jest wymóg? Czy byłby sens szczepienia pierwszą dawką szczepionką mRNA, a jako drugą dawkę podać szczepionkę nie mRNA?

[Link do YT](#)

Nie ma takich danych z badań klinicznych. Nie było takich badań, w których używano by zamiennie szczepionek w seriach dwuszczepionkowych. Znowu opieramy się na tym, co mówi Wielka Brytania, bo tam szczepienia się już rozpoczęły i znamy trochę ich materiałów. Oni mówią, że szczepienia powinny być dokończone tym samym rodzajem szczepionki. Natomiast, jeżeli zdarzą się sytuacje, że ktoś nie będzie pamiętał i nie będzie jakiegoś zapisu tego pierwszego szczepienia, no to jeżeli taka osoba ma wysokie ryzyko jakichś powikłań na skutek zarażenia wirusem i może się nie pojawić już więcej w punkcie szczepień, to prawdopodobnie będzie zalecane nawet szczepienie inną szczepionką. Jest to oparte na tym, że generalnie celem tych szczepionek jest tzw. ekspresja białka S, czyli białko jest to samo. Moment kluczowy w działaniu tych szczepionek jest ten sam, więc na tej podstawie, jeżeli korzyści przeważają nad ryzykiem, to może być stosowane takie szczepienie. Ale zdecydowanie preferowane jest szczepienie tą samą szczepionką. Natomiast słyszymy o tym, że będą badania kliniczne, w których rozpoczęte będzie szczepienie jedną szczepionką, a druga szczepionka będzie inna. Sprawdźmy w ten sposób czy to nie wywoła lepszej odpowiedzi immunologicznej. Czasami takie różnicowanie dwóch różnych szczepionek daje lepszy efekt niż jednej.